

Jerzy Ciszewski w najnowszym wpisie na swoim blogu na temat audytu agencji PR przeprowadzonego przez ZFPR

Związek Firm Public Relations opublikował pierwszy w historii raport na temat przychodów agencji członkowskich. Raport został wykonany na zlecenie ZFPR przez firmę KPMG Audyt. Zestawienie zawiera dane o przychodach, klientach, liczbie pracowników i zdobytych przez agencje nagrodach.

– Związek Firm Public Relations podjął konieczny wysiłek by stworzyć audyt/ranking, funkcjonujących na naszym rynku agencji public relations - bardzo dobrze, że tak się stało. Nasza branża od lat tego potrzebowała – komentuje na swoim blogu Jerzy Ciszewski, Prezes agencji Ciszewski Public Relations. – Historycznie były oczywiście organizowane rankingi, ale ich efektem były najczęściej (delikatnie mówiąc) gorączkowe dyskusje. Podstawowym źródłem ich niedoskonałości była okoliczność, iż nie były przygotowywane i przeprowadzane przez zainteresowanych – czyli przez związek branżowy, w tym przypadku ZFPR – dodaje.

Jerzy Ciszewski uzasadnił między innymi potrzebę stworzenia raportu. – Środowisko agencyjne musi mieć szansę, aby raz w roku określić stopień rozwoju biznesowego – swój oraz konkurencji. Taki „spis z natury” przydaje się także potencjalnym klientom, którzy rozważają ew. zatrudnienie lub zmianę agencji pr – mniejszej lub większej. Jest również często wykorzystywany przez media marketingowe i biznesowe jako makrofotografia rynku usług pr.

Największe przychody w 2010 roku osiągnęła agencja Partner of Promotion - zarobiła 12,3 mln zł. W pierwszej piątce znalazły się ponadto firmy: Euro RSCG Sensors (11,7 mln), Profile (11 mln), Ciszewski Public Relations (11 mln), Hill & Knowlton Poland (10,9 mln). Natomiast spośród zweryfikowanych firm, największy wzrost przychodów w stosunku do 2009 roku miały: NBS Communications (144 proc., wzrost o 5,2 mln), Magnifico (103 proc., wzrost o 2,4 mln) i Ciszewski Public Relations (82 proc., wzrost o blisko 5 mln).

Informacje o przychodach zostały zweryfikowane przez audytora na podstawie deklaracji PIT, CIT lub bilansu zysków i strat, a liczba pracowników etatowych na podstawie deklaracji ZUS. – Wskaźniki finansowe i poziom zatrudniania najłatwiej zweryfikować na podstawie oficjalnych danych, standardowo wysyłanych do odpowiednich urzędów – komentuje Jerzy Ciszewski. – Taka procedura w oczywisty sposób ogranicza chęć „chodzenia na skróty” tych, którzy chcieliby wypaść w dorocznym zestawieniu lepiej niż im to obiektywnie przynależne – historycznie tak bywało.

Jerzy Ciszewski komentuje audyt, stawiając pytania dotyczące najważniejszych zagadnień ujętych w rankingu. Zachęcam do zapoznania się z całą wypowiedzią na blogu Jerzego Ciszewskiego: www.ciszewskiblog.pl.

Ciszewski Public Relations